W Wiedniu odbywały się obchody, związane z 10 rocznicą podpisania traktatu państwowego z Austrią. Centralnym punktem obchodów była uroczystość państwowa na zamku Belveder, gdzie 10 lat temu ministrowie spraw zagranicznych: ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Austrii podpisali traktat, który położył kres okupacji Austrii, podpisany przez zwycięskie mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej, a przywracający krajowi wolność i niezależność.

Na zdjęciu: na balkonie zamku Belveder stoją od lewej: sekretarz stanu USA Dean Rusk, brytyjski minister spraw zagranicznych M. Stewart, wicekanclerz Austrii Pittermann, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, pełniący funkcję prezydenta Austrii dr J. Klaus, minister spraw zagranicznych Francji Couve de Murville i przewodniczący Rady Europejskiej Pierre Pflialin.

Foto: CAF—Photofax

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 115 (6462)

WTOREK, 18. V. 65 r.

Zacięte walki w Santo Domingo

Perspektywy utworzenia rządu koalicyjnego?

NOWY JORK PAP. W północnej części stolicy Dominikany Santo Domingo, w dalszym ciągu trwają zacięte walki między oddziałami junty wojskowej a grupami powstańców. Walki w tej części miasta rozpoczęły się w ub. sobotę i w ostatnich godzinach przybrały wyjątkowo gwałtowny charakter.

PO STRONIE oddziałów gen. IMBERTA biorą udział w walkach ulicznych czołgi i artyleria. Walki toczą się niemal o każdy dom, a gmachy znajdujące się w strategicznych punktach tej dzielnicy przechodzą z rąk do rąk. Obie strony ponoszą dotkliwe straty, które sięgają już kilkudziesięciu zabitych.

Tymczasowy prezydent Dominikany płk. CAAMANO oświadczył w poniedziałek wieczorem, iż w ciągu najbliższych godzin spodziewa się ostatecznego zwycięstwa politycznego i wojskowego swego rządu. W ostatnich godzinach w Santo Domingo rozeszły się pogłoski, iż być może utworzony zostanie rząd koalicyjny złożony z przedstawicieli obu walczących ugrupowań. Na czele rządu ma stanąć Antonio GUZMAN, który był ministrem rolnictwa w dawnym rządzie Juana BOSCHA. Jak wiadomo, powstańcy od pierwszych wystąpień przeciwko juncie wojskowej domagali się powrotu Boscha do władzy.

Szczecinianin Eugeniusz Gruszczyński, czy Genadij Murawiew?

„Dziecko Oświęcimia" po 20 latach odnajduje matkę

Z ZAPARTYM TCHEM czytaliśmy w ostatnim czasie doniesienia o wstrząsających historiach dzieci Oświęcimia, Buchenwaldu i innych hitlerowskich obozów koncentracyjnych, rozłączonych od matek i przez całe lata żyjących bez najmniejszego znaku o życiu najbliższych, nie wiedzących zgoła o ich istnieniu.

NA TAKĄ WŁAŚNIE, niemal nieprawdopodobną sytuację natrafiliśmy w Szczecinie. Jest ona jeszcze jednym dowodem jak straszne są i jak długo ciągną się skutki faszystowskiego barbarzyństwa.

Oto na nie najlepszym może, ale nie wybieranym specjalnie do prasowej reprodukcji zdjęciu — młody, przystojny mężczyzna. To Eugeniusz GRUSZCZYŃSKI, 25-letni absolwent Politechniki Szczecińskiej, magister inżynier — rozpoczynający pierwsze kroki pracownika naukowego w Zakładzie Transportu Samochodowego uczelni, którą ukończył. Jest dziś jednym z tysięcy młodych ludzi, którzy w polskim Szczecinie ukończyli studia i którzy dzięki swym zdolnościom i wydatnej pomocy Państwa wkraczają w nurt aktywnego, twórczego życia.

Eugeniusz GRUSZCZYŃSKI

Wszystko to jest tylko częścią prawdy, w skomplikowanej historii naszego bohatera. Właściwie jedynym, niezbitym dowodem rzeczowym jest obozowy numer z Oświęcimia, wytatuowany na lewym przedramieniu. Numer: 149850. Reszta danych personalnych łącznie z datą urodzenia, nazwiskiem i imieniem jest wymyślona, by pozbawiony rodziców chłopiec mógł po wyzwoleniu mieć normalne życie.

ZAWSZE NAZYWANO GO „GIENA". W obozie oświęcimskim, a później w domach dziecka, w których cały czas się wychowywał. Ale to zdrobniałe imię, a może jak myślał — przezwisko, zatarło się i zmieniło w nowych warunkach. Imię to usłyszał znów wczoraj, po raz pierwszy od 20 lat, płynące telefonem z dalekiego radzieckiego Mińska. To mówiła jego matka!

W chaotycznej, pełnej najwyższego wzruszenia atmosferze toczyła się rozmowa telefoniczna między Zinaidą Grigorieviną Murawiewa i Eugeniuszem Gruszczyńskim.

— Giena, Giena, to ty? Imiejesz li na rukie nomier 149850? — Zdieś, w Mińskie — żiwiot twoja mama!... I daleki, ledwo słyszalny głos urywa się, załamuje, ktoś tłumaczy, że mama w Mińsku nie może kontynuo-

(Dokończenie na str. 2)

Minister Górnictwa i Energetyki Jan Mitręga w Szczecinie

DZIŚ RANO przybył do Szczecina minister górnictwa i energetyki — inż. Jan MITRĘGA. Min. Mitręga spotka się z przedstawicielami wojewódzkich i miejskich władz partyjnych i państwowych, zwiedzi port oraz zapozna się w Stoczni Szczecińskiej z przygotowaniami do wodowania kolejnego trampa o nośności 14,5 DWT — który otrzyma nazwę „ENERGETYK".

Min. Mitręga zwiedzi również elektrownie: Szczecin i Pomorzany, a wieczorem spotka się z aktywem gospodarczym i partyjnym szczecińskich przedsiębiorstw energetyki.

Wielkie spotkanie młodych wyborców

środa 19 maja godz. 15.30
Hala Sportowa

3 TYSIĄCE MŁODZIEŻY SPOTKA SIĘ Z KANDYDATAMI NA POSŁÓW I MŁODZIEŻOWYCH RADNYCH DO WRN.

W części artystycznej: CENTRALNY ZESPÓŁ WOJSKA POLSKIEGO

Tunezja zbojkotuje Ligę Arabską?

PARYŻ PAP. Powołując się na koła dobrze poinformowane tuniski korespondent Agencji France Presse podaje, że **rząd tuneczyjski postanowił nie brać więcej udziału w obradach Ligi Arabskiej, organizowanych w Kairze.**

W szczególności Tunezja zbojkotowałaby zebranie szefów rządów krajów arabskich zapowiedziane w Kairze na 26 maja.

Oczekuje się, że prezydent Burgiba wypowie się oficjalnie w tej sprawie w toku oczekiwanego w sobotę przemówienia.

Wizyta królowej Elżbiety II w NRF

LONDYN PAP. Dziś — 18 maja — królowa W. Brytanii, Elżbieta II rozpoczyna oficjalną wizytę w NRF, która potrwa 10 dni. Królowa odwiedzi w tym czasie również Berlin zachodni.

Eksplozja w kopalni węgla
Śmierć 31 górników

LONDYN PAP. W Cardiff, ośrodku górniczym Walii, nastąpił w poniedziałek potężny wybuch gazów w kopalni węgla. W katastrofie straciło życie 31 górników.

Agencje prasowe informując o potężnym wybuchu gazów w tej kopalni, podkreślają, że należała ona do najbardziej nowoczesnych w W. Brytanii. Jedynie 12 górników zatrudnionych bezpośrednio przy wypadku wyszło cało z katastrofy.

Czy „newkini" wyprze „monokini"?

PARYŻ. Chantal Dumont, modelka paryskiego domu mody Jacques Heim zaprezentowała w Cannes nowy model kostiumu kąpielowego „newkini", który — jak się wydaje — pobił na całej linii szał ubiegłego sezonu — monokini. Nowy kostium wykonany jest cały z czarnej, białej lub kolorowej siatki o dużych oczkach, dzięki czemu jest prawie całkowicie przeźroczysty. Przed zarzutem obrazy moralności chronią małe slipki w kolorze ciała...

Kostiumy z siatki uznane zostały za mniej wulgarne niż zeszłoroczne monokini, a jednocześnie za „jeszcze bardziej diaboliczne".

A swoją drogą, opalenizna nabyta w takim kostiumie może stwarzać bardzo ciekawy efekt...

12 tys. ofiar cyklonu w Pakistanie

LONDYN PAP. Według nieoficjalnych doniesień ogłoszonych dziś rano w Karaczi, przypuszcza się, iż co najmniej 12 tysięcy osób poniosło śmierć po przejściu katastrofalnego cyklonu nad Wschodnim Pakistanem. Oficjalna liczba śmiertelnych ofiar podana ubiegłej nocy przez gubernatora Wschodniego Pakistanu, Abdula Khana wynosi 5 531 osób.

2 rekordy świata w chodzie

BERLIN PAP. Reprezentant NRD, Christoph Hoehne, ustanowił dwa rekordy świata w chodzie sportowym. Podczas zawodów w Poczdamie na dystansie 30 mil uzyskał czas 4:02.32, a na dystansie 50 km 4:10.51,8. Dotychczasowe rekordy na tych dystansach należały do mistrza olimpijskiego Włocha Abdona Pamicha i wynosiły 4:04.56,8 (30 mil) i 4:14.02,4 (50 km).

W Moskwie pada ...śnieg

MOSKWA PAP. Po kilku dniach bardzo ciepłej, wiosennej pogody nastąpił w Moskwie w sobotę wieczorem gwałtowny spadek temperatury. Po bardzo chłodnej niedzieli, w nocy na poniedziałek zanotowano przymrozki. W poniedziałek rano temperatura wynosiła nieco powyżej zera i padał drobny śnieg.

Ochłodzenie i opady śniegu wystąpiły na dużych obszarach europejskiej części ZSRR, oraz objęły nawet Białoruś i część Ukrainy. Według przewidywań meteorologów, ochłodzenie, które odbija się ujemnie na pracach polowych i wegetacji roślin, ma się utrzymać w ciągu najbliższego czasu.

Natomiast na południu ZSRR panuje sucha upalna pogoda. W poniedziałek we wczesnych godzinach porannych w Aszchabadzie notowano na przykład 30 stopni ciepła, a Taszkiencie aż 32.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „PSTROWSKI" — z Danii pod balastem.
S/S „WIECZOREK" — z Danii pod balastem.
S/S „KOLNO" — z Danii pod balastem.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO" — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „NIMFA" — do Malmoe i Oslofiordu z drobnicą.
M/S „SKIERKA" — do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.
M/S „PROSNA" — do Rotterdamu z drobnicą.
M/S „ELBLĄG" — do Antwerpii via Gdynia z drobnicą.
S/S „RATAJ" — do Londynu z tarcicą.

WIZYTA FIŃSKIEGO ARMATORA

W DNIACH 15 i 16 bm. bawił w Szczecinie p. Erki Olavi Poikonen — armator fiński, który przeprowadził rozmowy z kierownictwem PŻM na tematy przewozów tranzytowych między Polską i Finlandią.

ZBLIŻA SIĘ okres letni, a z nim potęguje się niebezpieczeństwo powstawania pożarów. Szczególnie niebezpieczne są pożary lasów. Iskry z ciągników, niedopałki papierosów, ogniska rozpalane przez wycieczkowiczów i turystów, to główne powody wybuchu ognia. Tylko w roku ubiegłym spłonęło w całym kraju 5 tysięcy hektarów lasów. Ogólne straty wyniosły zaś około 700 milionów złotych, a więc codziennie szło z dymem prawie 2 mln złotych. (SE)

Na zdjęciu: gaszenie źródła ognia w lesie.

Foto CAF — Moroz

Złote Odznaki OSP dla zasłużonych działaczy

Uroczysta inauguracja XX-lecia Pożarnictwa Ziemi Szczecińskiej

W SALI Zamku Książąt Pomorskich odbyła się wczoraj uroczysta inauguracja XX-lecia Pożarnictwa Ziemi Szczecińskiej, zorganizowana przez Okręg Związku OSP i Woj. Komendę Straży Pożarnych w Szczecinie.

Na uroczystość przybyli m. in. I sekretarz KW PZPR Antoni WALASZEK, sekretarz KW PZPR Kazimierz PRUSIŃSKI, I sekretarz KM PZPR Stanisław BARTCZAK, z-ca przew. Prez. WRN Paweł WARCHOŁ, przew. WK ZSL Ignacy KONKOLEWSKI, sekretarz WK SD Zdzisław SIEDLEWSKI i prezes ZG Zw. Straży Pożarnych w Warszawie, mgr Marian DOMAGAŁA. Przybyli też wicekonsul radziecki A. IWANOW i zaproszeni do Szczecina oficerowie Armii Radzieckiej.

Akademię zagaił prezes ZO Zw. OSP Bronisław ŚLIWA, obrazując w okolicznościowym referacie 20-letnią działalność pożarnictwa na Ziemi Szczecińskiej, podsumowując równocześnie **dorobek osiągnięć na odcinku profilaktyki przeciwpożarowej i walki z pożarami.**

Serdeczne gratulacje przekazał strażakom w imieniu Egzekutywy KW PZPR, I sekretarz A. WALASZEK. Przemówienie wygłosił również prezes ZG Zw. OSP, M. DOMAGAŁA, którego P. WARCHOŁ odznaczył „GRYFEM POMORSKIM".

Kulminacyjnym punktem części oficjalnej uroczystości była dekoracja zasłużonych działaczy. Złote Odznaki Związku OSP otrzymali: I sekretarz KW PZPR A. WALASZEK, sekretarz KW PZPR K. PRUSIŃSKI i przew. Prez. WRN M. ŁEMPICKI. Wręczono ponadto 25 złotych, 9 srebrnych i 4 brązowe Medale Zasługi.

Uroczystość zakończyła część artystyczna w wykonaniu chóru chłopięcego — Słowików Szczecińskich i zespołu młodzieżowego „Muszelki" z Liceum Pedagogicznego. (a)

„Dziecko Oświęcimia" odnajduje matkę

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wać rozmowy, gdyż płacze. Płacze ze szczęścia i wzruszenia. „Giena", którego obserwujemy przy rozmowie, po męsku lecz z widocznym trudem zaciska wargi.

— Tak, tak, to ja, mam jasne włosy i niebieskie oczy, zgadza się także numer...

Nie ulega chyba wątpliwości, Zinaida Murawiewa i Eugeniusz Gruszczyński — to matka i syn, choć muszą się przecież zobaczyć, by poznać naprawdę. Poznają się w lipcu. Eugeniusz wybiera się wtedy do Mińska.

Jak doszło do tego spotkania, na razie tylko telefonicznego? Zdecydował właściwie przypadek, w większym jednak stopniu nasza pamięć o tamtych latach. Właśnie przed miesiącem na uroczystościach z okazji 20-lecia wyzwolenia Oświęcimia nasz bohater spotkał się z innymi dziećmi, z którymi przebywał w obozie. Hanka — jego starsza o 2 lata koleżanka odnalazła już wcześniej swą rodzinę. Dowiedziała się, że wiele jeszcze radzieckich kobiet poszukuje dzieci, które zabrano im w obozach koncentracyjnych. W ten sposób skontaktowała się z Zinaidą Murawiewą i wpadła na trop „Gieny", którego na uroczystościach w Oświęcimiu momentalnie poznała.

Czy Zinaida Murawiewa jest rzeczywiście matką Eugeniusza — wyjaśni się całkowicie już wkrótce. Nie omieszkamy oczywiście poinformować o tym naszych Czytelników.

Pragniemy jednocześnie podziękować współpracownikom i kolegom E. Gruszczyńskiego — mgr Sylwestrowi Bozoki, mgr inż. Stanisławowi Berze i Romualdowi Hajdukiewiczowi za umożliwienie nam przekazania Czytelnikom „Kuriera" tej jakże interesującej i wymownej dla nas wszystkich sprawy.

K. KULIG

VIII Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych

Krasicki z Gałczyńskim i współcześni

Około 200 pisarzy z całej Polski oraz gości z krajów sąsiedzkich zgromadzi VIII Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych. Będzie on centralną imprezą kulturalną w XX-lecie powrotu Ziem Nadodrzańskich i Nadbałtyckich w granice ojczyzny. W czasie trzydniowych obrad wygłoszone będą referaty obrazujące zarówno niemały dorobek literacki zrodzony na tych ziemiach, jak również twórczość ogólnokrajową tematycznie związaną z Wybrzeżem, Nadodrzem, czy Śląskiem.

Obrady Zjazdu rozpoczną się w sali Teatru im. Jaracza w Olsztynie. W drugim dniu pisarze i goście pracować będą w sekcjach. Specjaliści od prozy beletrystycznej ulokowani zostaną w Zamku Lidzbarskim, siedzibie ze wszech miar godnej. Wiąże się ona w ciągu wieków z wybitnymi nazwiskami polskiej myśli: Kopernikiem, Dantyszkiem, Marcinem Kromerem. Tu odkryto najstarsze polskie kroniki Galla Anonima i Wincentego Kadłubka i tu wydano je drukiem! W części Małego Refektarza, gdzie spotka się sekcja prozy, znajdowała się biblioteka księcia poetów, Ignacego Krasickiego.

Sekcji prozy eseistycznej oddali organizatorzy zamek w Reszlu. W XIV w. pełnił on rolę nadgranicznej fortecy między posiadłościami krzyżackimi, a Warmią. Nie wszyscy wiemy, że właśnie z Reszla pochodził nasz romantyczny poeta Wincenty Pol, żołnierz Powstania Listopadowego. Na jednej z baszt zamkowych odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa ku czci poety. Pozostałe sekcje zjazdowe obradować będą w Rucianem i Kwidzynie.

W trzecim dniu obrad pisarze znajdą się znów razem w dostojnych murach zamku olsztyńskiego. Dwukrotnie sprawował tu rządy Mikołaj Kopernik jako administrator kapituły. Tutaj zebrani będą mogli obejrzeć rzadką pamiątkę po wielkim astronomie: malowany zegar słoneczny przystosowany do obserwacji. W dzisiejszej Sali Kopernikańskiej było ongiś mieszkanie uczonego.

Te wszystkie dodatkowe atrakcje zawdzięczać będą uczestnicy Zjazdu głównie bogatej przeszłości Ziemi Warmińsko-Mazurskiej, nie mówiąc o atrakcjach malowniczego krajobrazu. O pozostałe zadbali organizatorzy. Z imprez towarzyszących Zjazdowi wymienić trzeba złożenie kwiatów pod pomnikiem na Polu Grunwaldzkim, liczne spotkania autorskie na terenie woj. olsztyńskiego i otwarcie ośrodka muzealnego w Praniu. Jak wiadomo tamtejsza leśniczówka była ulubionym miejscem pobytu Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Wśród ciszy i zieleni powstały jego wspaniałe poematy „Wit Stwosz", „Niobe", „Kronika Olsztyńska".

Zjazdy pisarzy na Ziemiach Zachodnich i Północnych mają już ośmioletnią tradycję. Począwszy od 1958 r. odbywały się kolejno w Dusznikach, Świerklańcu, Wrocławiu, Szczecinie, Opolu, Zielonej Górze i Poznaniu. Podobnie jak poprzednie, nadchodzący Zjazd w Olsztynie stanie się wyrazem nierozerwalnej więzi kulturowej wszystkich rejonów Polski.

M. W.

Sprawdzanie list wyborców - zakończone

W ubiegłą niedzielę minął ostatni termin sprawdzania list wyborców, wyłożonych do publicznego wglądu w biurach obwodowych komisji wyborczych. Według uzyskanych informacji z Miejskiej Komisji Wyborczej, w Szczecinie nazwiska swoje sprawdziło 97,6 procenta uprawnionych do głosowania. Największy procent sprawdzających odnotowano w dzielnicy Śródmieście — 99,1, w dzielnicy Dąbie — 96,4, Nad Odrą — 95,9 i na Pogodnie — 95,5 proc.

Obecnie obwodowe komisje wyborcze przystąpią do prac związanych bezpośrednio z wyborami. (Boz)

Refleksje pofestiwalowe

Umilkły fanfary, ogłoszono wyniki, laureaci rozjechali się do domów, a ci którzy nie zostali wyróżnieni wynieśli z Festiwalu Poezji Gałczyńskiego sporo ciekawych wrażeń. Poza tym obejrzeli sobie Szczecin i po całym kraju rozniosą wieści o naszym naprawdę pięknym mieście, które warto zwiedzić.

Są to niewątpliwie pozytywy Festiwalu. Gdy jednak festiwalową euforię mamy już poza sobą — warto chyba zastanowić się nad dotychczasowymi doświadczeniami i wyciągnąć z nich wnioski.

Wniosek I: Festiwal szczeciński jako impreza poetycka o ogólnopolskim znaczeniu, zdobył już sobie mocną pozycję. Należy go więc kontynuować.

Wniosek II: doceniając w pełni osiągnięcia — nie zamykajmy oczu na braki. Do braków tych zaliczyć trzeba przede wszystkim to, że Festiwal szczeciński nie jest poprzedzany jakimiś, choćby najbardziej ogólnymi, eliminacjami wstępnymi. W rezultacie — obok bardzo wybitnych i interesujących, a także przeciętnie dobrych interpretacji, mamy na Festiwalu do czynienia z interpretacjami nie tylko żałośnie nieudolnymi, ale wręcz wypaczonymi. Poezja Gałczyńskiego wywodzi się, jak wielokrotnie pisaliśmy, z autentycznego wzruszenia, w tym jest jej siła, dlatego trafia do odbiorcy. Ale pomiędzy autentycznym wzruszeniem a sztywnością, pomiędzy szlachetnym patosem — a jego zafałszowaniami, pomiędzy świetną, ostrą satyrą a mizdrzeniem się do widowni, są różnice bardzo łatwo uchwytne i nie trzeba nawet wybitnych jurorów, by we wstępnych eliminacjach dokonać właściwego odsiewu. Odsiew ten powinien być koniecznie przeprowadzony.

I wniosek trzeci: nie negując oczywistego faktu popularności poezji Gałczyńskiego wydaje się, że jednak spiętrzenie na Festiwalu tak wielkiej ilości jego utworów często powtarzanych w identycznie błędnych interpretacjach, nie służy krzewieniu dobrej sztuki recytatorskiej. Sądzę — a była już o tym mowa przed rokiem — że należałoby zmienić charakter Festiwalu, który — zgodnie ze słusznymi intencjami organizatorów — powinien pozostać imienia Gałczyńskiego ale nie powinien się ograniczać wyłącznie do jego poezji. Powinny być do Festiwalu dopuszczone wybrane utwory polskiej poezji współczesnej, przecież bardzo bogatej i różnorodnej, a często niedostatecznie znanej.

FELIKS JORDAN

Walne Zgromadzenie Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

Dziś wieczorem w sali 106 Politechniki Szczecińskiej przy ul. Mickiewicza rozpocznie się Walne Zgromadzenie Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Oddział PTE w Szczecinie zrzesza 351 członków, z których 254 posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne, 9 wyższe niekonomiczne i 88 członków średnie ekonomiczne. Towarzystwo działa w sekcjach i kołach terenowych. Np. istnieją sekcje Teorii Ekonomii i Statystyki, Ekonomiki Transportu, Finansów i Rachunkowości, Ekonomiki Rolnictwa, Morska i Handlu. Ponadto działają koła terenowe przy PPD i UB „Odra" w Świnoujściu i w Goleniowie oraz przyzakładowe przy WZSP i WZ PPPT, a także przy Stoczni im. A. Warskiego. Obok członków zwyczajnych, PTE zrzesza członków wspierających. W 1964 roku na członków wspierających przyjęto WZSP w Szczecinie, PZM, ZO Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" i Spółdzielnię Usług Portowych „Shipservice".

ZO PTE prowadzi także działalność klubową w Klubie Pracowników Nauki i Ekonomistów. Odbywają się tam spotkania towarzyskie i imprezy dla członków PTE oraz pracowników naukowych szczecińskich wyższych uczelni, zebrania naukowe i dyskusyjne.

W skład dotychczasowego zarządu wchodzili m. in. doc. dr Józef RUTKOWSKI (prezes), doc. dr Przemysław MAŁEK (wiceprezes) i dr Tadeusz MADEJ (sekretarz naukowy). (wit)

Pocztówka z Moskwy

Kierunek: Srebrny Glob

OGLĄDALIŚMY chyba wszyscy, ja tutaj w Moskwie na placu Czerwonym, a Czytelnicy na ekranach telewizyjnych, gigantyczne rakiety uczestniczące w Defiladzie Zwycięstwa. Patrząc na nie — na „kuzynki" rakiet, które wynoszą na orbity kosmiczne statki — nie wiedzieliśmy wówczas jeszcze, że w tej samej prawie chwili radzieccy uczeni dokonują 9 maja kolejnego eksperymentu. Z kosmodromu startowała następna rakieta, unosząc na Księżyc automatyczną stację naukowo-badawczą „Łuna 5".

Obecny eksperyment „Łuny 5" podjęty po dwuletniej przerwie (poprzednia stacja „Łuna 4" poszybowała z kwietnia 1963 roku) niewątpliwie jeszcze bardziej przybliżył nas do dnia, kiedy to przeżywać będziemy emocje związane z pierwszym lotem człowieka, który dotrze na naszego naturalnego satelitę.

Można sądzić, iż opanowawszy metodę tzw. miękkiego lądowania, radzieccy uczeni podejmą próby jak najdokładniejszego zbadania powierzchni Srebrnego Globu. Znano dotychczas zdjęcia, m. in. przekazane przez amerykańskie pojazdy typu „Ranger" nie przyniosły odpowiedzi na wiele pytań np. w kwestii budowy Księżyca, czy jego powierzchnia jest twarda, czy też składa się z głębokiej, grząskiej warstwy pyłu wulkanicznego. Jeśliby tak w istocie było — ogromnie trudno byłoby „księżycować", a później wystartować w drogę powrotną i w ogóle poruszać się po Srebrnym Globie. „Łuna 5" i następne radzieckie aparaty zapewne już wkrótce pogłębią wiedzę o Księżycu. Próbowałem tu w Moskwie dowiedzieć się, kiedy radzieccy uczeni planują lot kosmonautów w kierunku Księżyca. Odpowiadano mi w sposób przeważnie wymijający... Jak wywnioskowałem — raczej, ani nie w tym, ani jeszcze nie w następnym roku. Jedyny tylko z moich rozmówców, dr Michaił Korniłow ze stołecznego Obserwatorium Astronomicznego powiedział, że przypuszcza, iż w 50 rocznicę Rewolucji Październikowej, tj. w listopadzie 1967 roku przeżywać będziemy emocje związane z taką właśnie księżycową wyprawą. Cóż — przekonamy się za dwa i pół roku...

FESTIWAL TEATRÓW I WIOSNA

Kiedy pisałem tę pocztówkę, na Kremlu trwały ostatnie przygotowania przed otwarciem pierwszego Festiwalu Polskich Sztuk Teatralnych. Wszystkie bilety na przedstawienia były już wyprzedane. Udział w festiwalu wzięło ponad 90 radzieckich teatrów i oper. W ostatnim moskiewskim etapie wystawia sztuki 7 teatrów stołecznych i 3 z innych miast.

Dopiero od kilku dni w Moskwie jest prawdziwie wiosenna, ciepła pogoda. Moskwiczanie wyruszyli tłumnie na wycieczki, wiele osób na samochodowe wyprawy „autostopem".

Niestety ze względu na przepisy ubezpieczeniowe nie mogą na razie w ZSRR korzystać z tej komunikacji cudzoziemcy. Odpowiednie organizacje czynią jednak starania, aby w jakiś sposób wybrnąć z dewizowego labiryntu kodeksów i paragrafów i umożliwić — przynajmniej turystom z krajów obozu socjalistycznego — wędrowanie po Związku Radzieckim krajoznawczymi szlakami „autostopu".

PIOTR DARKOWSKI

W amerykańskiej bazie lotniczej w Bien Hoa (Wietnam Południowy) w niedzielę w godzinach rannych nastąpiła potężna eksplozja, w wyniku której zostało zniszczonych kilkadziesiąt bombowców odrzutowych typu „Canberra". Bombowce te w chwili wybuchu były gotowe do startu do lotu bojowego. Wybuchy bomb i amunicji utrudniały akcję ratunkową. Według wstępnych informacji 26 pilotów amerykańskich zginęło, a 35 odniosło rany.

Na zdjęciu: słup dymu nad lotniskiem w Bien Hoa. Foto: CAF Photofax

Gordon Schaffer — laureat Nagrody Leninowskiej

„Za utrwalanie pokoju między narodami"

Opinia świata protestuje

(Korespondencja z Anglii)

LONDYN, w maju

Z inicjatywy Światowej Rady Pokoju w dniach od 23 do 30 maja odbędzie się międzynarodowy tydzień solidarności z narodem wietnamskim. Impreza ta przypada w okresie, gdy amerykańska agresja w Wietnamie przybiera coraz bardziej niebezpieczne rozmiary.

W AUSTRALII przewiduje się masową kampanię protestów przeciw decyzji wysłania wojsk australijskich do Wietnamu. W Wielkiej Brytanii coraz bardziej wzmaga się niezadowolenie opinii publicznej ze stanowiska rządu. Na wiecach zorganizowanych z okazji wielkanocnych marszów pokoju wszyscy mówcy występowali przeciw poparciu amerykańskiej polityki. W tym duchu przemawiali m. in. przedstawiciele szkockiego kongresu związków zawodowych i związku pracowników handlu detalicznego. Na konferencji partii spółdzielców, w której egzekutywie znajduje się czterech członków obecnego rządu, podkreślano, że problem Wietnamu powinien być rozstrzygnięty na drodze rokowań z przywódcami Frontu Wyzwoleńczego. W Ameryce Łacińskiej tydzień solidarności będzie przede wszystkim manifestacją przeciw interwencji zbrojnej USA w Republice Dominikańskiej.

Na sesji Światowej Rady Pokoju miałem możność zaobserwować wiele przejawów solidarności z narodem wietnamskim. Na rzecz pokojowych rokowań wypowiedzieli się tacy działacze jak pastor Carl Soule i pan M. J. Muste z USA i pani Dorothy Maund, przedstawicielka organizacji „Akcja kobiet w obronie pokoju". Inicjatywę międzynarodowego tygodnia solidarności poparł również pan Gerry Hunnius, reprezentujący Międzynarodową Konfederację na Rzecz Pokoju i Rozbrojenia. Jest to tym bardziej znamienne, że w pewnym okresie Konfederacja uważana była w niektórych kołach za oponentą Światowej Rady Pokoju.

Na sesji w Sztokholmie podkreślono, że akcja solidarności powinna przebiegać w każdym kraju inaczej, w zależności od miejscowych warunków. Naczelnym hasłem jest jednak powrót do Układów Genewskich z 1954 roku, które, jak stwierdza rezolucja sesji „zostały brutalnie pogwałcone przez Stany Zjednoczone".

Rezolucję opracowali przedstawiciele komitetów pokoju z Północnego i Południowego Wietnamu, a następnie została zatwierdzona przez sesję sztokholmską z niewielkimi poprawkami. Rezolucja stwierdza, że tzw. propozycja prezydenta Johnsona w sprawie „bezwarunkowych rokowań" nie jest bynajmniej inicjatywą pokojową, lecz służyć ma jako szyld dla dalszej agresji, o czym świadczy zresztą wzmożone bombardowanie Północnego Wietnamu i dalsze transporty wojsk do Indochin. Tylko południowo-wietnamski Front Wyzwoleńczy reprezentuje rzeczywiście interesy narodu Południowego Wietnamu, a nie marionetkowy rząd sajgoński. Podstawą do rokowań — czytamy w rezolucji — jest program Frontu, który przewiduje utworzenie demokratycznego rządu koalicyjnego, zdolnego prowadzić politykę neutralności, zgodnie z postanowieniami Układów Genewskich. Oczywiście wojska amerykańskie muszą być wycofane. Dopóki nie nastąpi pokojowe zjednoczenie kraju, należy ściśle przestrzegać postanowień zawartych w wojskowych klauzulach Układów Genewskich. Obie strony powinny się powstrzymać od udziału w militarnych blokach i nie mogą tolerować na swym terytorium żadnych obcych wojsk lub baz.

Na festiwalu filmowym w Cannes pojawiły się i w tym roku gwiazdki, obnoszące demonstracyjnie ekscentryczne stroje plażowe, których skąpość prowadzi raczej do konfliktów z policją, niż do... kariery.

Na zdjęciu: policjanci niecjscy aresztują włoską gwiazdkę, Stellę Diandrea, która pokazała się przed gmachem festiwalowym w kostiumie typu „monokini".

Foto CAF—Photofax

„Rower syjamski"

„Rower syjamski" zaczyna w Stanach Zjednoczonych wypierać zwolna tandem. Chodzi o dwa rowery, trzymające się jeden obok drugiego przy pomocy rur aluminiowych (można je także zdejmować, a wówczas każdy rower może jechać osobno). Rower tego typu przedstawia te same plusy co tandem, ale pozwala na towarzyską jazdę obok siebie. (J)

Myśli tygodnia

PERSPEKTYWA „ROBOTY"

„Jeśli wystarczy podejrzenie, że komuniści uczestniczą w powstaniu ludowym przeciwko dyktaturze wojskowej, aby spowodować użycie amerykańskich sił zbrojnych — czeka nas w Ameryce Łacińskiej wiele roboty".

Dziennik amerykański — „WASHINGTON POST"

BEZ ARMAT I DYWIZJI

„Opinia publiczna nie posiada ani dywizji, ani armat — niemniej istnieje".

Dziennik francuski — „LE FIGARO".

ŻYWOTNOŚĆ SOJUSZÓW

„Sojusze nie znoszą zastoju — albo wypuszczają nowe korzenie, albo usychają".

B. premier brytyjski — ANTHONY EDEN.

ROZBRAJAJĄCE CAŁUSY

„Gdy przeciwnik jest groźny, całuje się go w oba policzki"

Prezydent Indonezji — Achmed Sukarno

A MOŻE PRZENICOWAĆ?

„Z ustawami jest tak jak z odzieżą. Jakiś czas dobrze leży, a później, gdy się zużywa, trzeba ją wymienić"

Francuski minister sprawiedliwości — Jean Foyer

Zebrał: (jas)

Dalekopis przyjaźni

NAJWAŻNIEJSZY OKRĘG PRZEMYSŁOWY

Ostrawa i cały okręg północnomorawski należy do najbardziej uprzemysłowionych rejonów Czechosłowacji. Zajmuje on obszar o powierzchni 11 065 km kw. z ludnością obliczaną na 1 700 tys. osób. Udział okręgu północno-morawskiego w krajowej produkcji energii elektrycznej stanowił w 1963 roku — 14,9 proc., w wydobyciu węgla kamiennego — 79,2 proc., w dostawach surówki żelaza — 85,9 proc., a stali — 75,5 proc. W 1964 r. w okręgu tym wydobyto 26 900 tys. ton węgla. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat na inwestycje o charakterze przemysłowym wydatkowano ponad 14 mld zł.

REORGANIZACJA PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO

Ostatnio cały przemysł budowlany Czechosłowacji rozpoczął pracę w oparciu o nowe zasady udoskonalonego systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową. Zamiast dotychczasowych 31 gospodarczych jednostek produkcyjnych utworzonych zostało w tym resorcie 14 dyrekcji branżowych. Powstały one we wszystkich branżach produkcji budowlanej i produkcji materiałów budowlanych jako najwyższe organy zarządzania na zasadach rozrachunku gospodarczego. Kierować one będą podporządkowanymi przedsiębiorstwami i wykonywać jednocześnie niektóre funkcje zarządzania centralnego.

WZROST IMPORTU ARTYKUŁÓW POWSZECHNEGO UŻYTKU

Prasa czechosłowacka zwraca ostatnio wiele uwagi sprawie niewystarczającego zaopatrzenia rynku w niektóre artykuły powszechnego użytku. Braki te są ostatnio likwidowane w drodze zwiększonego importu. W tym np. roku placówki handlu detalicznego CSRS otrzymają poważne partie importowanych swetrów i pulowerów, koszul nylonowych i dederonowych, obuwia damskiego itp. (CET)

Cudowna grusza

Leningradzki selekcjonista F. Tietierew zaszczepił na jednej gruszy 19 odmian innych grusz, 3 odmiany jabłoni, głóg i jarzębinę. Ubiegłej jesieni grusza wydała pierwsze owoce.

Program nowoczesności i postępu (2)

Rozbudowa naszej gospodarki drogą inwestycji, modernizacja przedsiębiorstw i zakładów, unowocześnienie produkcji, stosowanie coraz nowocześniejszej organizacji i technologii wytwarzania, a wreszcie opieranie każdego przedsięwzięcia gospodarczego na rachunku ekonomicznym, będzie oczywiście wymagać napływu do przemysłu i innych dziedzin gospodarki wykwalifikowanych kadr. Jest to niezbędny warunek zrealizowania nakreślonych w programie zadań na następne lata.

Jak ten problem przedstawia się w świetle programu wyborczego Ogólnopolskiego Komitetu FJN?

— Będzie to pierwsza pięciolatka młodego pokolenia Polski Ludowej — czytamy w programie — **które nie zaznało**

CAŁA ta wszechstronna działalność produkcyjna w gospodarce morskiej, w przemyśle i rolnictwie w końcowym efekcie dać nam powinna lepsze, właściwsze zabezpieczenie rosnących stale potrzeb człowieka pracy. W tym mieści się właśnie wielki humanistyczny sens naszej pracy, który na pierwszym miejscu stawia interes społeczeństwa, interes jednostki mogącej się najpełniej rozwijać w społeczeństwie socjalistycznym.

Ambitne zadania, które Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu stawia przed nami wymagać będą, wielkich nakładów na budowę nowych miejsc pracy, szkół, domów mieszkalnych, na rozwój urządzeń socjalnych i kulturalnych.

W nadchodzących latach, będziemy musieli dać zatrudnienie ok. 60 tys. nowych pracowników.

Dalsze polepszenie warunków mieszkalnych w miastach i na wsi, to jedno z wielkich naszych zadań. Zamierzamy łącznie wybudować ok. 60 tys. izb w miastach i osiedlach oraz 16 tys. izb w PGR-ach. Będziemy rozwijać spółdzielczość mieszkaniową jako główną formę poprawy warunków mieszkaniowych ludności, Państwo zwiększy kredyt dla spółdzielni i okaże wydatną pomoc dla najmniej zarabiających.

Oszczędzanie na cele mieszkaniowe powinno stać się powszechnym nawykiem, a szczególnie wśród młodzieży.

Musimy jednocześnie taniej budować, szukać oszczędności na drodze najbardziej ekonomicznych metod projektowania i wykonawstwa. Oto istotne zadanie jakie nasz program wyborczy stawia przed pracownikami budownictwa, przed służbą inwestorską, przed przyszłymi radami narodowymi.

Wraz z rozwojem budownictwa mieszkaniowego postępować będzie rozwój gospodarki komunalnej, w której przewiduje się nowe nakłady na urządzenia komunalne, w wysokości ok. 385 mln zł. Podstawowe kierunki inwestowania dotyczą budowy baz sprzętowych dla przedsiębiorstw komunalnych, dalszej rozbudowy gazowni w Świnoujściu, Dębnie, budowy wodociągów w Łobzie, Gryficach, Trzebiatowie, Trzebieży, w Świnoujściu. Poważną inwestycją będzie rozpoczęcie budowy ujęcia wody z Jeziora Miedwie dla Szczecina.

(Z Programu Wyborczego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu)

Pięciolatka wykwalifikowanej młodzieży

gorzkiej rzeczywistości kapitalizmu, nie przeszło przez piekło wojny i okupacji hitlerowskiej, które narodziło się i wyrosło w czasach Polski Ludowej i po raz pierwszy staje przy warsztatach pracy, aby wysiłkiem swych mięśni i mózgów wykuwać własny los i los swojej ojczyzny.

Lata 1966—1970 będą więc pięciolatką młodzieży, która rosła w warunkach Polski Ludowej, która zdobywała wiedzę normalnym trybem, a nie jak jej ojcowie i bracia wieczorami, po ciężkim dniu pracy.

Będzie to więc pięciolatka młodzieży wykwalifikowanej, w pełni przydatnej dla gospodarki narodowej. Jak bowiem mówi program, **„przybędzie nam około 115 tys. specjalistów z wyższym wykształceniem — inżynierów, ekonomistów, agronomów, lekarzy, nauczycieli oraz młodych pracowników nauki, 520 tys. techników i ponad 800 tys. absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia rolniczego".**

Dalsze zastępy specjalistów zostaną przygotowane spośród ludzi już pracujących. Gospodarka otrzyma w ten sposób 340 tys. techników i około 40 tys. specjalistów z wyższym wykształceniem.

Właśnie dla tej młodzieży państwo musi zapewnić warsztaty pracy, przeznaczając na inwestycje w latach 1966—1970 ponad 800 mld zł. Musimy przecież zapewnić miejsca pracy dla prawie 1,5 mln młodych ludzi.

Lata 1966—1970 podobnie jak w całym kraju i u nas będą pięciolatką młodzieży. W miejsce wejdzie w wiek produkcyjny w tym czasie prawie 20 tys. młodych ludzi, tu urodzonych, tu wykształconych i tu podejmujących pierwszą swą pracę zawodową. I będą to już ludzie w pełni wyszkoleni, zawodowo przydatni.

Co ważniejsze w przyszłej pięciolatce trwać będzie dalsze przystosowywanie bazy szkoleniowej do profilu szczecińskiej gospodarki, zwłaszcza morskiej. Szkoły morskie dadzą już pierwszych absolwentów na statki floty handlowej i rybackiej, Politechnika Szczecińska podejmie kształcenie fachowców dla przemysłu okrętowego, nadal będzie rozwijać się szkolnictwo zawodowe przy zakładach pracy, znacznie rozszerzy się — w związku z projektowaną budową kombinatu nawozów sztucznych w Policach — baza szkoleniowa dla przemysłu chemicznego.

W przyszłej pięciolatce będzie musiał nastąpić przełom w tradycjach myślowych odnośnie zawodów „kobiecych" i „męskich". Wobec przewidywanych niedoborów męskiej siły roboczej zajdzie potrzeba kształcenia kobiet w zawodach uważanych dotychczas za wybitnie „męskie". Zmiany te — choć bardzo wolno zachodzą już obecnie. W wielu technikach, uczących zawodów w pojęciu tradycyjnym „męskich", uczą się dziewczęta, co ważniejsze z powodzeniem dają sobie radę. Potrzeby naszej gospodarki procesy te niewątpliwie przyspieszą w latach następnych. Bo przyszła pięciolatka będzie pięciolatką młodzieży, a do młodych świat należy.

A. KILNAR

W trosce o zabytki

Z czasów Kazimierza Wielkiego pochodzą ruiny zamku w Międzyrzeczu (woj. zielonogórskie). Postawiony na miejscu dawnego grodu, wymienianego już w kronice Galla. był siedzibą kasztelana. Ruiny zabezpieczone przez konserwatorów, są dużą atrakcją turystyczną Ziemi Zielonogórskiej.

Na zdjęciu: fragment murów zamku

CAF — Chmielewski

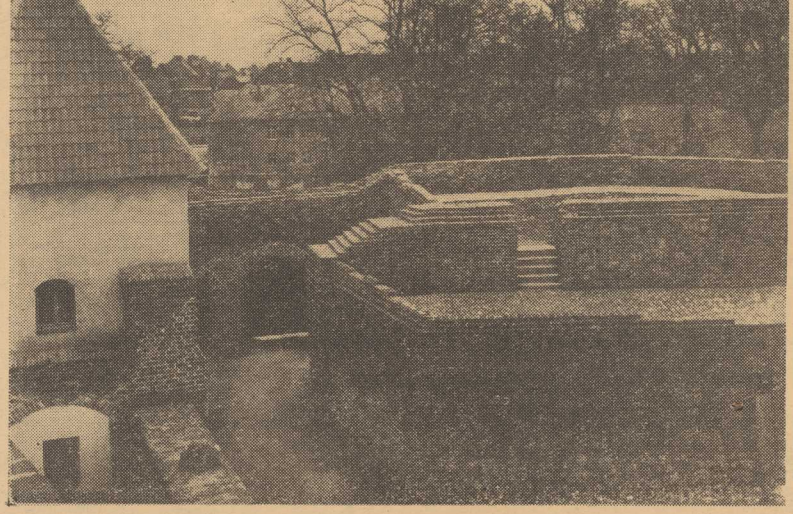

NASI kandydaci

Rzecznik rzemiosła

Przy ul. Świerczewskiego 23 wisi jeden ze stereotypowych, niebiesko malowanych szyldów: „Zakład wykonuje wszelkie usługi w zakresie..." Nazwisko właściciela: Aleksander Karaśkiewicz.

Aleksander Karaśkiewicz jest kandydatem na radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na oficjalnej liście przy jego nazwisku — jest dopisek: prezes spółdzielni „Budowa".

Spółdzielnia, której prezesuje nasz rozmówca, zrzeszająca indywidualnych rzemieślników, zajmuje się bardzo rozległymi specjalnościami budowlanymi. Naszą rozmowę zaczęliśmy jednak od szyldów. Właśnie dlatego, że Aleksander Karaśkiewicz jest mistrzem malarskim i specjalizuje się właśnie w wykonywaniu szyldów, tabliczek i najrozmaitszych napisów. Stwierdzamy też od razu, że w naszym mieście reklamy i szyldy sklepów, czy warsztatów rzemieślniczych daleko odbiegają od nowoczesności a nierzadko i estetyki. Nie pomagają w tym niestety decyzje nakazujące wykonywanie „pod sznurek" — identycznych, nie różniących się od siebie i nie przyciągających oka — tabliczek.

Aleksander Karaśkiewicz jest znanym wśród szczecińskich rzemieślników społecznikiem. Czynnie pracuje w Miejskim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego, którego jest członkiem. Najważniejszą jednak jego społeczną funkcją jest... kierowanie spółdzielnią. Jej prezes nie pracuje bowiem na etacie. Przewodnictwo zarządu sprawuje poza swą normalną pracą rzemieślnika.

Rozmawiamy dość długo o szczecińskim rzemiośle. Jego problemy A. Karaśkiewicz zna doskonale. Mieszka i pracuje w Szczecinie już od maja 1946 roku. W r. 1950 był współzałożycielem spółdzielni „Ornament", przez 5 lat sprawował funkcję członka komisji finansowej Prez. MRN, zasiada w prezydium szczecińskiego Banku Rzemiosła.

— Dobra jest organizacja rzemieślników — mówi nasz rozmówca — w takich spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu jak np. „Budowa". Zapewnia im ona równomierne zlecenia inwestorów, a także pomaga w uzyskaniu materiałów, choć z tym są ciągle kłopoty. Znacznym udogodnieniem jest także wprowadzony już od 3 lat — na razie eksperymentalnie — podatek zryczałtowany. Ta forma opodatkowania bardzo się przyjęła i chyba już na stałe pozostanie.

Trudnym problemem naszego rzemiosła jest brak właściwych pomieszczeń na warsztaty i punkty usługowe. Wydaje się także, że niedostateczna jest informacja wśród społeczeństwa o świadczonych przez rzemiosło usługach. Np. choćby usługi malarskie — w okresie od października do maja możemy wymalować mieszkanie w każdym żądanym terminie, później także, choć wtedy pracy jest już więcej. A malować można przecież także i w zimie czy na jesieni, niekoniecznie tylko latem, kiedy mamy najwięcej roboty. Rzecz w tym, że część szczecinian nie wie o dobrych, solidnych warsztatach, zwracając się do różnych „dzikich rzemieślników".

— Sądzę, że wspólnie — rzemiosło i władza terenowa, którą wybierzemy 30 maja — rozwiążemy ten problem.

Rozmawiał: *(kg)*

Na klocach i w pulmanach

OKOŁO 45 TYS. OSÓB przewiozły w ub. sezonie turystycznym kolejki leśne w Bieszczadach. Normalnie podróż odbywa się na klocach drzewa, przewożonego z Moczarnego do Rzeredzi. Czasem jednak na życzenie wycieczek podstawia się wagoniki pasażerskie — pulmany. W tym roku, po otrzymaniu nowego sprzętu komunikacyjnego w wystarczającej ilości, turyści będą podróżować wyłącznie pulmanami.

(ai)

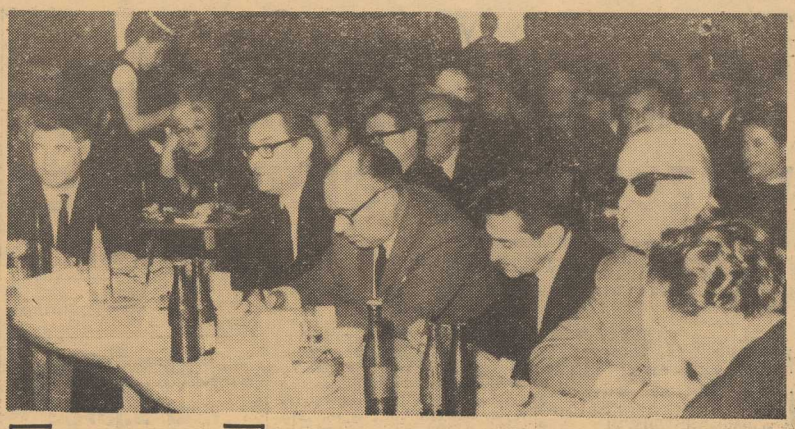

JURY KONKURSU, któremu przewodniczył Mieczysław Klecki.

PRACTICA-IV — czyli zwycięzcy ze Stargardu.

A MOŻE FESTIWAL?

MOMENT WRĘCZENIA NAGRÓD

„The Clevers II"

„Dixielanders"

„Practica IV

TEGOROCZNA „WIOSNA ORKIESTR" ze względu na rekordową liczbę biorących w niej udział zespołów i solistów, była prawdziwym maratonem muzycznym. Dlatego też nie bez racji mówiono o niej jako o festiwalu zespołów województwa szczecińskiego, któremu warto by już w roku przyszłym nadać większą rangę i, zmieniając nieco założenia imprezy, przeprowadzić ją jako oficjalny konkurs.

ZANIM JEDNAK zadecydujemy wraz z naszymi współorganizatorami o dalszych losach imprezy, pozwólcie iż powrócimy jeszcze do zakończonego konkursu „Wiosna orkiestr 65". Generalnie rzecz biorąc był to przegląd i ocena działalności wszystkich, „liczących się" na szczecińskim rynku muzycznym zespołów. Sprawą bardzo charakterystyczną jest zmiana profilu imprezy, która — pomyślana jako sprawdzian poziomu zespołów grających w lokalach gastronomii, stała się dziś ze względu na znikomy udział tych ostatnich (w tym roku startowały 3 orkiestry), konkursem zespołów klubowych, amatorskich i młodzieżowych.

Przechodząc z kolei do oceny poszczególnych grup konkursowych, trzeba stwierdzić katastrofalnie niski poziom w grupie „mocnego-uderzenia", gdzie większość zespołów, pozbawiona fachowej opieki, grająca na niewłaściwym sprzęcie, demonstrowała muzyczny warsztat na niezwykle słabym poziomie. Grupa zespołów tanecznych była w tym roku bardzo wyrównana, a dwa pierwsze w kolejności — „The Clevers II" i „Swingtet" P. Gruenspana korzystnie wyróżniały się ciekawymi opracowaniami tematów i niebanalnym brzmieniem. Trzecie miejsce ubiegłorocznego laureata — „Kaskady I" nie zdziwiło nikogo, gdyż orkiestra ta od dłuższego czasu nie czyni postępów. Przyjemnym zaskoczeniem natomiast była postawa „Sax Rhythmu" ze Stargardu, oraz zespołu z „Klubu Młodych nad Odrą", z tym, iż gra tego ostatniego wskazywała raczej na powiązania kwintetu z jazzem, a nie z muzyką taneczną.

GRUPA JAZZOWA zgromadziła stosunkowo najmniej liczną stawkę konkursową, chociaż były to zespoły o najwyższych z wszystkich startujących w konkursie ambicjach muzycznych. W tym miejscu pozwolimy sobie na nie zgodzenie się z werdyktem jury, które sklasyfikowało dwa nasze czołowe zespoły dixielandowe — „Comę 5" i „Dixielanders", przed kwartetem „Relax" Jerzego Wilka, zespołu od lat znajdującego się w awangardzie „swingującego bractwa", który na konkursowej estradzie osiągnął, w niezwykle trudnych, nowoczesnych tematach, najwyższy poziom wykonawstwa. Powracając natomiast do obu orkiestr dixielandowych, to z prawdziwą przyjemnością trzeba stwierdzić, iż mamy w tej chwili w naszym mieście dwa zespoły tego typu na dobrym poziomie, które bez wstydu można pokazać na każdej estradzie.

Wokalistyka, do niedawna „pięta achillesowa" konkursów, ma już dziś w osobach Ireny Bychowiec i Anity Mrajskiej godne reprezentantki. Tuż za nimi kroczy bardzo utalentowana Ewa Wójcicka, której, po zapewnieniu właściwej opieki, wróżymy dalsze sukcesy. Pozostali wokaliści prezentowali się interesująco, lecz nie rewelacyjnie.

KRÓTKO PODSUMOWUJĄC: „Wiosna orkiestr 65" wykazała dalszy wzrost poziomu szczecińskich zespołów, a jej dotychczasowe ramy organizacyjne stają się już „za ciasne" dla coraz liczniejszych uczestników.

MAREK SZYMCZYK

• POPISY par tanecznych. Fot. St. Cieślak

20 bm. zawodowcy grają z Pogonią

Środkowy napastnik Francji w zespole Valenciennes

W NADCHODZĄCY CZWARTEK WYSTĄPIĄ NA STADIONIE SZCZECIŃSKIEJ POGONI FRANCUSCY PIŁKARZE ZAWODOWI, GRAJĄCY W ZESPOLE U.S. VALENCIENNES, AKTULNIE TRZECIEJ DRUŻYNIE FRANCUSKIEJ LIGI.

JEŚLI VALENCIENNES przyjedzie do Szczecina w swym normalnym, ligowym składzie, to miłośnicy futbolu na pewno nie będą mieli powodów do narzekań. **Zespół ten bowiem słynie z wybitnie ofensywnego stylu gry i przebojowych napastników,** wśród których prym wiodą — 26-letni Paul SAUVAGE — do niedawna grał on u boku słynnego „Kopy" — Kopaczewskiego w Reimsie, a obecnie jest „etatowym" środkowym napastnikiem reprezentacji Francji (występował m.inn. w ostatnim meczu eliminacyjnym do MS, Jugosławia — Francja), oraz 31-letni Serge MASNAGHETTI, klasyczny typ przebojowca, „król" strzelców ligi z 1963 roku. Ponadto w ataku na szczególną uwagę zasługuje jeszcze 14-krotny reprezentant Francji, Joseph BONNEL, niskiego wzrostu, ale o niespożytej energii. Formacje defensywne Valenciennes stanowią: Józef MAGIERA — bramkarz polskiego pochodzenia, urodzony we Francji, mówiący słabo po polsku, na prawej obronie gra Patrice MAYET, Francuz z Maroka, jeden z najstarszych i najbardziej rutynowanych graczy zespołu, stoperem jest Louis PROVELLI, a lewym obrońca Austriak, 34-letni Wolfgang MATZKY. W linii pomocy występują: Daniel CORDIER, Bolek KOCIK — 27-letni syn górnika — emigranta z Polski, mówi całkiem poprawnie po polsku, natomiast w grze przejawia dosyć często tendencje do „twardych" starć.

PRZECIWNIKIEM ZESPOŁU FRANCUSKIEGO będzie jedenastka Pogoni, występująca pod firmą reprezentacji Szczecina. Mecz Szczecin — Valenciennes rozegrany zostanie, jak się już rzekło, 20 bm. na boisku portowców o godz. 17.30. Przedsprzedaż biletów na to spotkanie prowadzi „Orbis" i OZPN.

ZESPÓŁ VALENCIENNES bawił już w Polsce przed rokiem, wygrywając z kadrą PZPN 2:1. Podczas obecnego tournée Francuzi zmierzą się jeszcze ze Śląskiem we Wrocławiu i z reprezentacją II ligi w Poznaniu.

PRZYPOMINAMY JEDNOCZEŚNIE, iż nadchodzący tydzień obfitować będzie w spotkania piłkarskie: 20 bm. Szczecin — Valenciennes, 22 bm. Arkonia — Warmia (II liga), 23 bm. Pogoń — Zawisza (I liga).

MAREK DONAT

Z ostatniej chwili

Szczecińska Pogoń w Pucharze Intertoto!

DZIŚ W GODZINACH RANNYCH połączyliśmy się telefonicznie z Polskim Związkiem Piłki Nożnej gdzie poinformowano nas o wynikach wczorajszego, nocnego posiedzenia WGiD na którym zapadły decyzje dotyczące udziału polskich zespołów w Pucharze Rappana, zwanym także Pucharem Intertoto.

WGiD wytypował do uczestnictwa w Pucharze 4 zespoły: SZOMBIERKI Bytom, ZAGŁĘBIE Sosnowiec, GWARDIĘ Warszawa i POGOŃ Szczecin.

Tak więc po raz pierwszy w historii szczecińskiego futbolu, piłkarski zespół naszego miasta uczestniczyć będzie w rozgrywkach jednego z trzech piłkarskich „Pucharów" (Puchar Europy, Puchar Zdobywców Pucharów i Puchar Rappana).

Gratulujemy portowcom i liczymy na to, iż ten kolejny awans zdopinguje ich do jeszcze bardziej wytężonej pracy. (ms)

Klęska Szombierek w Mińsku

MIŃSK. Piłkarze Szombierek Bytom rozegrali towarzyskie spotkanie w Mińsku z miejscowym Dynamo. Mecz zakończył się wysoką porażką zespołu Szombierek — 0:5 (0:1).

Zwycięstwo Gąsiorka nad Sharpe

W PARYŻU rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Francji. W pierwszej rundzie gry pojedynczej mężczyzn Polak Gąsiorek pokonał Australijczyka Sharpe — 7:5, 6:4, 6:3.

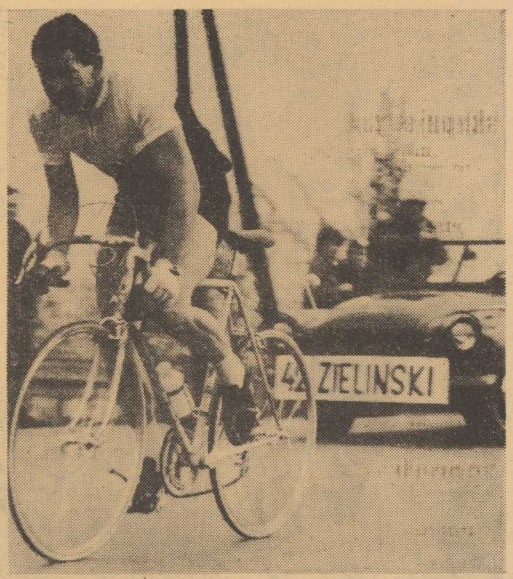

Poważnie myślę o zwycięstwie

Nasz specjalny wysłannik rozmawia z R. Zielińskim

RAJMUNDA ZIELIŃSKIEGO SPOTKAŁEM WCZORAJ gdy wychodził na wieczorny spacer. Była więc okazja ku temu, by trochę z nim porozmawiać.

— CZY WIERZY PAN w swoje zwycięstwo?

— Muszę wierzyć. I nawet przyznam się panu szczerze że poważnie o nim myślę. Nie oznacza to jednak iż muszę wygrać. Poziom tegorocznego wyścigu jest bardzo wyrównany. Gdyby pan mnie zapytał kto może wygrać wyścig, musiałbym wymienić co najmniej 15 nazwisk.

— Co trzeba wobec tego robić, by wygrać ten wyścig?

— Nie można tego streścić w kilku zdaniach. Przed etapem i po etapie wszystko wydaje się proste i nieskomplikowane. Ale tam, na szosie, w setkach różnych sytuacji sprawa jest o wiele bardziej skomplikowana i wymagająca ciągłego napięcia nerwów. Dlatego trzeba być bardzo ostrożnym. Wiem, że muszę na jednym z etapów które są przed nami zaatakować. I to zaatakować w takim momencie, by mój wysiłek, a chcę panu powiedzieć, że przy takim ataku muszę jechać całymi kilometrami z szybkością ok. 60 km na godz. nie poszedł na marne.

— Na zakończenie coś milszego. Po prostu nie tylko o kolarstwie...

— Nie ma specjalnie czasu na to by coś oglądać i przeżywać. Wyścig jest bardzo absorbujący. Dużo przyjemności sprawiają mi depesze które otrzymuje od moich kibiców z całego województwa szczecińskiego i wielu innych miast Polski. Chciałbym ich wszystkich nie zawieść. Bo wszyscy życzą mi zwycięstwa.

Rozmawiał **Ryszard DYJA**

WYŚCIG POKOJU

Jutro wjeżdżamy do Polski!

MAMY PÓŁMETEK WYŚCIGU. Nasz bilans po 9 etapach jest dość korzystny. Drużyna polska zajmując III miejsce pokonała na etapie do Svilu zespół NRD. Nie wydaje mi się jednak byśmy mogli wygrać wyścig. Szanse na II miejsce są jednak bardzo realne.

O wiele ciekawsza sytuacja ma miejsce w klasyfikacji indywidualnej. Tu poważnie zmniejszył się dystans jaki dzieli wielu kolarzy od żółtej koszulki. Dziesiąty zawodnik w klasyfikacji indywidualnej, Belg Van Springel ma różnicę do lidera 3.35 sek. A więc w praktyce cała ta dziesiątka może wygrać wyścig.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 9 ETAPACH

1.	Lebiediew (ZSRR)	29:25.26
2.	Dumitrescu (Rumunia)	29:25.59
3.	Doležel (CSRS)	29:26.34
4.	Ritter (Dania)	29:27.15
5.	Swerts (Belgia)	29:27.23
6.	ZIELIŃSKI	29:27.41
7.	Peschel (NRD)	29:28.02
8.	KUDRA	29:28.20
9.	Schejbal (CSRS)	29:28.31
10.	Van Springel (Belgia)	29:28.59
16.	MAGIERA	29:31.36
17.	GAWLICZEK	29:32.23
18.	KEGEL	29:33.51
27.	GAZDA	29:36.56

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 9 ETAPACH

1.	ZSRR	90:29.18
2.	CSRS	90:38.58
3.	POLSKA	90:40.29
4.	NRD	90:50.59
5.	Belgia	90:48.18
6.	Francja	90:50.32
7.	Rumunia	90:53.59
8.	Dania	91:05.32
9.	Węgry	91:09.17
10.	Holandia	91:09.21

Pod patronatem ZPS

Żeglarskie mistrzostwa okręgu

W DNIACH 22—23 bm. (juniorzy), oraz 29—30 br. (seniorzy) rozegrane zostaną na wodach Jeziora Dąbskiego żeglarskie mistrzostwa okręgu. Rozegrane one zostaną w klasach: Cadet, Finn, Hornet, OK Dinghy — juniorzy, oraz Finn, Hornet, Latający Holender, Star i Folkboat — seniorzy.

Organizatorem mistrzostw jest Pogoń, a patronat nad nimi objął Zarząd Portu Szczecin. (ms)

1—8 sierpnia „Tour de Pologne"

POSIADAJĄCY duże tradycje wyścig **„Dookoła Polski"** i w tym roku będzie wyścigiem prowincjonalnym. Trasa XXII Tour de Pologne biegnie z Warszawy do Łowicza przez (m. in.) Brodnicę, Konin, Głogów, Zgorzelec, Wałbrzych i Kalisz. Termin — od 1 do 8 sierpnia.

Wolin - miasto silnych ludzi

ZAKOŃCZONE ONEGDAJ mistrzostwa województwa LZS w zapasach zakończyły się dużym sukcesem WOLINA, który w ogólnej punktacji zajął I miejsce z ilością 52,5 pkt, wyprzedzając Pyrzyce — 24 pkt i Nowogard — 19,5 pkt. A oto mistrzowie województwa LZS (wg. kolejności wag): Niewierowski (Wolin), Patyk (Myślibórz), Tomczak (Wolin), M. Niedziedzki (Trzesocin), J Mida (Buk). Kot (Wolin) i Banaszczak (Wolin).

Sukcesy zawodników Wolina w dużej mierze są zasługą prowadzącego sekcję zapaśniczą w tym mieście instruktora Romanowskiego. (ms)

Zawody kajakowe na Parnicy

ZARZĄD OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU KAJAKOWEGO zawiadamia, iż w dniach 22—23 bm. na rzece Parnicy (przy przystani Włókniarza), odbędą się regaty kajakowe.

OTO III DRUŻYNA FRANCUSKIEJ LIGI, Union Sportive de Valenciennes — Anzin, klubu który istnieje od roku 1932. Pierwszy z prawej (klęczy), to środkowy, reprezentacyjny napastnik Francji, SAUVAGE, obok niego drugi reprezentant, MASNAGHETTI.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" Czyszczalnia Nasion w Buku pow. Nowy Tomyśl, woj. Poznań

skupuje żaby wodne

„Rana esculenta"
po cenie 35—45 zł za kg.

Kupujemy również

PIJAWKI LEKARSKIE
„Hirudo medicinalis"
cena 300—350 zł za kg.

Szczegółowe warunki do uzgodnienia na miejscu względnie korespondencyjnie. 1476-K

Uwaga zaopatrzeniowcy!

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH

ODDZIAŁ W SZCZECINIE

zawiadamia PT Odbiorców

że z powodu inwentaryzacji w okresie od dnia 1 do 15 czerwca 1965 r. wstrzymana będzie sprzedaż drutu, siatek, gwoździ, łańcuchów i czarnych narzędzi.

W związku z powyższym prosimy o zaopatrywanie się w niezbędne towary do dnia 31.V.1965 r.
1421-K

Państwowe Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Drobnej Wytwórczości w Szczecinie ul. Odrowąża 1, tel. 470-46 i magazynu 80-89

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA,

że w okresie od dnia 20 maja — 15 czerwca 1965 r. w naszym magazynie mieszczącym się przy ul. Ludowej 15 a, odbędzie się

INWENTARYZACJA PÓŁROCZNA.

Sprzedaż towarów w tym okresie będzie wstrzymana.
Prosimy PT Odbiorców o wcześniejsze zaopatrzenie się w rozprowadzane przez nas towary.
1509-K

Państwowa Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie, ul. Wały Chrobrego 2, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo-budowlanych w budynku szkoły. Termin rozpoczęcia prac. 20.VI.1965 r., termin zakończenia 15.VIII.1965 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu oraz oględziny obiektu codziennie z wyjątkiem niedziel w godzinach od 9—13, pokój nr 53, parter. Oferty należy składać do dnia 28.V.1965 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.V.1965 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa ul. Tama Pomorzańska 13a, ogłasza przetarg publiczny ograniczony na sprzedaż n/w przyczep i ciągnika: przyczepa samochodowa skrzyniowa „Słupsk" ład. 6 ton, nr podw. 437, nr rej. M 12-99, cena wywoławcza 15 500 zł, przyczepa samochodowa skrzyniowa „Starachowice" 3-p, ład. 3 tony, nr podwozia 27966, nr rej. M 07-65, cena wywoławcza 6 850 zł, przyczepa samochodowa skrzyniowa „Starachowice" 3-p, ład. 3 tony, nr podw. 1238, nr rej. M 01-12, cena wywoławcza 6 850 zł, przyczepa samochodowa skrzyniowa „Antoninek" MTT-1, ład. 3 tony, nr podw. 1102, nr rej. M 05-63, cena wywoławcza 6 850 zł, przyczepa samochodowa skrzyniowa „Starachowice" 3-p, ład. 3 tony, nr podw. 1127, nr rej. M 07-15, cena wywoławcza 6 850 zł, przyczepa samochodowa skrzyniowa „Starachowice" 3-p ład. 3 tony, nr podw. 27969, nr rej. M 07-64, cena wywoławcza 6 850 zł, przyczepa samochodowa skrzyniowa bez marki ład. 7,5 tony, nr podw. M 11-005, nr rej. M 11-16, cena wywoławcza 18 850 zł, ciągnik kołowy „Ursus" C-45, nr podwozia 211, nr. siln. 6940, nr rej. M 07-83, cena wywoławcza 14 950 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 2.VI.1965 r. o godz. 9 w siedzibie Przedsiębiorstwa przy ul. Tama Pomorzańska 13a, gdzie również można dokonać oględzin pojazdów wymienionych w poz. 1-8 w przeddzień przetargu w godz. 10-13. Biorących udział w przetargu obowiązuje wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Kasie Przedsiębiorstwa w przeddzień przetargu w godz. 9-14.

ZARZĄD SZCZECIŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ

zawiadamia, że z powodu WALNEGO ZGROMADZENIA członków, dnia 19.V. 1965 r.

BIURO NIE BĘDZIE CZYNNE.

Przepraszamy.

1512-K

Praca

OPIEKUNKA dochodząca do 15-miesięcznego dziecka, potrzebna od zaraz. Warunki do omówienia. Szczecin-Pogodno, Jakuba Bojki 1, od godz. 13.

Nieruchomości

DOM II-piętrowy z oficyną, dużym podwórzem, z wjazdem — sprzedam. Wiadomość: Leszno Wlkp., ul. Komuny Paryskiej 2 m. 1.

DZIAŁKĘ z prawem zabudowy — 1 100 m kw. w Bydgoszczy, sprzedam. Wiadomość: Racjonalizatorów 3/5 m. 2.

GOSPODARSTWO — 5 ha w Stępnicy, sprzedam lub wydzierżawię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 266.

DOM jednorodzinny, 4 pokoje, urządzenia, ogródek, sprzedam. Oby watelska 9.

Różne

PROTEZY oczu indywidualne, dr Loewenstein, Łódź, ul. Nowotki 23.

PLASTIK kaletniczy — „Gruby karakuł" oraz 25 najnowszych wzorów kedry produkuje „Termoplast". Skupujemy wszelkie odpady igelitowe, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85, telefon 21-10-65.

Matrymonialne

WDOWA, lat 36, prac. umysłowa, pozna pana na stanowisku do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 267.

Kupno

WÓZEK inwalidzki pokojowy, kupię. Wiadomość kierować pisemnie: Jan Kowaluk, Golcniów, ul. Inwalidzka 1—1.

Sprzedaż

MOTOCYKL „Junak", sprzedam. Śląska 7—6, tel. 383-43, od 17.

MEBLE — sypialny i stołowy sprzedam, ul. Gen. Świerczewskiego 25—9.

PSZCZOŁY w ulach „Wielkopolskich", sprzedam, tel. 448-51.

MOTOCYKL „IŻ—49", sprzedam, Szczecin, Helena 5—7.

PIANINO importowe, nowe (19 000), sprzedam — zamienię na telewizor, tel. 84-09.

WESTFALKĘ węglową, oraz toaletkę, sprzedam. Łukasiewicza 12, tel. 711-70.

OKAZJA! Motocykl SHL 150 cm sześc., mało używany, sprzedam, ul. Boguchwały 10—3.

SAMOCHÓD „P—70" — sprzedam. Szczecin, Al. Wyzwolenia 72A—4.

SKUTER „Tuła", stan b. dobry, sprzedam. Malczewskiego 9A—7, od godz. 17.

PIANINO krzyżowe, z płytą metalową, sprzedam, tel. 426-23.

PIANINO do nauki okazyjnie sprzedam. Szczecin - Śląska 35—1.

MOTOCYKL „Jawa 1003", 250", sprzedam. Kaszubska 71—3.

KAJAK składany, niemiecki „Pax", prawie nowy — sprzedam. Informacje: tel. 432-41, wewn. 182, w godz. 7—15.

Teatry

POLSKI — „Balladyna" g. 18; **WSPÓŁCZESNY** — „Moralność pani Dulskiej" g. 18; **OPERETKA** — „Czerwony Kapturek" g. 10.30, 13.30.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Romeo i Julia" g. 11, 14, 17, 20 — ang. — od lat 16 (wtorek i środa); **KOSMOS** (tel. 355-02) — „Ptaki" g. 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16; środa: g. 9, 11.15, 13.30, 18.30, 21; **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Jest taki chłopak" g. 16, 18.30, 21 — radz. — od lat 12 (wtorek i środa); **BAŁTYK** (tel. 733-35) — „The Beatles" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — ang. — od lat 12 (wtorek i środa); **OGRODOWE** radość żyć" g. 20.45 — wł. — panoram.; **DERBY** — „Jak zabić starszą panią" g. 20.30 — ang. **POLONIA** (tel. 473-01) — „Salvatore Giuliano" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — wł. — od lat 16 (wtorek i środa); **PIONIER** (tel. 475-02) — „Wielka, większa, największa" g. 13, 18.30 — Przegląd filmów turystyczno-krajoznawczych g. 15, 17: „Gdzie jest generał?" g. 18.30, 20.30 — pol.; środa: „Opiekun ptaków" g. 10; „Wyspa tajemnicza" g. 11, 13, 15; „Na łonie natury" g. 17; „Gdzie jest generał?" g. 18.30, 20.30 — pol. — od lat 12; **MUZA** (Pomorzany) „Więźniowie nocy" g. 19.30 — argent. — od lat 16; **PROMIEŃ** — „Ewa chce spać" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 18; **MARS** — „Ognio mistrz Kaleń" g. 17.30, 20 — pol. — panoram. — od l. 16; **FALA** — „Dwa złote colty" g. 17, 19.20 — USA — od lat 16; **ŚWIT** (Skolwin) — „Telefon towarzyski" g. 17.30, 19.30 — USA — od lat 16; **ECHO** (Krzekowo) — „Nagie ostrze" g. 18, 20 — ang. — od lat 16; **MEWA** (Żelechowo) — „Latający profesor" g. 17, 19 — pol. — od lat 9; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Mysz, która ryknęła" g. 17.30, 19.30 — ang. — od lat 12; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Oklahoma" g. 17.30, 20 — USA — od lat 12; **HUTNIK** (Stołczyn) — „Czarny żwir" g. 18, 20.10 — NRF — od lat 16; **BAJKA** (Police) — „Beata" g. 17, 19 — pol. — od lat 16; **1 MAJ** (Żydowce) — „Królowa Krystyna" g. 17, 19 — USA — od lat 16; **MARZENIE** — nieczynne.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Paryż i okolice" g. 10—21.

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — DKF „Skarb Sierra Madre" g. 20; NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 13—23; TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Odwet kapitana Lesza" g. 18, 20 — jug. — od lat 16 — panoram.; PIWNICA — Niepodległości 19 — czynny od g. 16—22; SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — spotkanie z uczestnikami walk o Pomorze Zachodnie g. 20.

Wystawy

— STAROMŁYŃSKA 27 — rzeźba pomorska, malarstwo polskie, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 13—19; WAŁY CHROBREGO 3 — wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziejów monety i kowalstwa na Pomorzu Zachodnim g. 13—19.

Dyżury

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; SZPITAL MIEJSKI — Golęcino; SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Położniczy — Piotra Skargi; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 19—7 rano.

APTEKI

NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 7 — 5 Lipca 7 — tel. 443-38; NR 47 — Jaromira 11 — tel. 422-46.

Lokale

MIESZKANIE dwupokojowe z ogródkiem, w nowym budownictwie w Łebie, zamienię kój z kuchnią w Szczecinie. Police, Grzybowa 42—4.

2 POKOJE z kuchnią, samodzielne, kwaterunkowe, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo. Jagiellońska 88—23.

KAWALER pracujący, poszukuje pokoju subiokatorskiego, Al. Wyzwolenia 89—14, Ordon.

MIESZKANIE, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, noujściu, w dzielnicy nadmorskiej, zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 450-01, wewn. 431, od godz. 8—16.

DUŻY pokój, kuchnia, łazienka, pokoje z kuchnią, wspólna front, śródmieście, kwaterunkowe, zamienię na kawalerkę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod „Szczecin, Bol. Śmiałego 9—4.

2 POKOJE, kuchnia, kwaterunkowe, słonecz. Pogodne, c. o., na pokoje, kuchnia, łazienka, zamienię na podobne kwaterunkowe w Świnie (mogą być piece), tel. 371-85, od 14—18.

MIESZKANIE, 3 pokoje, kwaterunkowe, kuchnia, łazienka w Pobicie, kuchnia, łazienka w Szczecinie, zamienię na 450-01, wewn. 431, od godz. 8—16.

Można spać dłużej - bułki przyniesie roznosicielka

ROZNOSICIELKI z PSS po raz pierwszy roznosiły wczoraj po domach świeże bułki. Choć na razie niewiele osób wykupiło miesięczne abonamenty, dużo mieszkańców kupowało bułki, gdy zaoferowała je przybyła do mieszkania roznosicielka.

Pierwszego dnia sprzedano 1,5 tys. bułek, najwięcej na Starym Mieście, gdzie roznoszeniem bułek zajmują się 3 kobiety.

Wierzymy, że PSS nie zniechęci się i będzie kontynuować tę formę sprzedaży, a grono nabywców będzie się zwiększać. Aktualnie zatrudnione roznosicielki są w stanie dostarczyć każdego ranka 20 tys. bułek. (aż)

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.40 Program dnia, 16.45 „Zawody świnki morskiej" film seryjny, 17 Wiadomości dziennika TV, 17.05 Program rozrywkowy dla młodzieży „Duża przerwa", 17.25 Teleturniej „Dwadzieścia jeden", 17.55 Film pol. „Czarodziejskie dary", 18.15 Program dla młodych widzów „U Róży", 18.30 TV magazyn młodzieżowy „Proton", 19.15 Program rozrywkowy — śpiewa Leszek Długosz, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik szczeciński, 20.05 Program publicystyczny, 20.15 Wszechnica TV „Tradycja, przemiany, integracja", 20.40 Film fab. radz. od lat 16 „Koledzy", 22.15 Dziennik TV, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.30 Rozmaitości, 17 Widowisko dla dzieci od lat 5, 18 Omówienie programu, 18.15 Uniwersytet TV, 18.40 Tele-reklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Program dla młodzieży, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 „Sybir — kraj przyszłości", 20.35 „24 godziny w Atlancie", 21.25 Koncert „Praska wiosna", 21.55 Kronika, 22.10 „Godziny przyszłości".

ŚRODA

9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, 11.10 Film TV „W Berlinie", 12.05 Widowisko dla młodzieży, 13.30 „Piękna Lurietta", 17 Widowisko dla dzieci od lat 10, 18 Omówienie programu, 18.05 Tele-reklama, 18.20 Transmisja z Wyścigu Pokoju, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 „Spotkanie w Berlinie", 19.40 Prognoza pogody, kronika, 20 „Rozmaitości z Willy Schwabe", 21 „Zanim wyjdziesz za mąż", 21.30 „Boks", 22 Kronika.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 18.40.
13.25 Kwadrans melodii rozrywkowych, 13.45 „W rytmie tańca i piosenki", 14.25 „Urząd a człowiek", 14.45 Dla dzieci „Błękitna sztafeta", 15.15 Pieśni argentyńskie, 15.30 Dla dzieci „Teddy", 16.05 Melodie świata, 16.30 Felieton muzyczny, 16.40 Reportaż dyskusyjny, 17 Dźwiękowy felieton muzyczny, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „Dyskusje i polemiki", 18 Koncert życzeń, 18.30 „Studio Nord", 18.50 Uniwersytet radiowy, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Kalejdoskop kulturalny, 20 Wiersze o książkach, 20.20 „Lekcja pani Zuzanny", 20.45 „Narodziny parku", 21 Z kraju i ze świata, 21.40 „Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego", 22.10 Z cyklu „Spór o demokrację", 22.25 „Ambicje i starty", 22.40 „W kręgu piosenki", 23 „Trybuna kompozytorów polskich", 23.26 Muzyka taneczna.

Na półkach szczecińskich księgarni

Brunsvick — Vers la France, WPow. — 25 zł; Strielkow — Zbiór zadań z fizyki, PWN — 30 zł; Sraffa — Produkcja towarów za pomocą towarów, PWN — 20 zł; Broniewska — Historia galgankowej Balbisi, Czyt. — 7 zł; Piechal — Osnowa, WŁódz. — 10 zł; Zientara — Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r., WPow. — 60 zł; Wierzbicki — Ivo Andrić, WPow. — 10 zł; Sliwowski — Antoni Czechow, WPow. — 19 zł; Nemeth — Odraza, PIW — 28 zł; Kowalik — Krzywicki, WPow. — 15 zł; Wiktor — Papież i buntownik, PIW — 25 zł; Kołakowski — Świadomość religijna i więź kościelna, PWN — 60 zł; Brandwajn — Twarz i maska, WPow. — 17 zł; Bryll — Ojciec, LSW — 11 zł.
Wierzbicka — O języku dla wszystkich, WPow. — 17 zł; Lagerkvist — Karzeł, PIW — 12 zł; Gorczycki — Ustalanie wyniku działalności przedsiębiorstw rolnych. PWRiL. — 20 zł; Leszczyński — Almanach młodych, Iskry — 20 zł; Markowski — Struny dłuższe od głosu, WLiter. — 10 zł; Szypulski — Tylko echo — Czyt. — 10 zł; Kufel — Droga walki, MON — 19 zł.

Ciekawe spotkanie w Klubie Morskim

19 BM. o godzinie 19, w szczecińskim Klubie Morskim (ul. Małopolska 23), odbędzie się spotkanie z dr Bronisławem MIAZGOWSKIM, autorem znanej pracy „Morze w literaturze polskiej". Autor, mieszkający stale w Szwajcarii, aktualnie spędza urlop w Polsce, dla tego też Klub Morski serdecznie zaprasza wszystkich miłośników marynistyki do wykorzystania nadarzającej się okazji nawiązania bezpośredniego kontaktu z ceniony m znawcą zagadnień morskich. Wstęp wolny.

Kalendarzyk imprez Dni Oświaty

KLUB SPÓŁDZIELCÓW — godz. 20 — spotkanie z pionierami Ziemi Szczecińskiej.

KLUB „13 MUZ" — godz. 19 — przegląd etiud filmowych PWSTiF w Łodzi.

FILIA BIBLIOTECZNA NR 8 (ul. M. Konopnickiej) — godz. 18 — „Układ Warszawski" — prelekcja red. St. Borowieckiego.

Jednym zdaniem

DZIŚ 18 bm. o godz. 18 Klub MPiK „Ruch" zaprasza na spotkanie z Walerianem Lachnittem i Stanisławem Telegą — temat: „Godzina wspomnień" (o literaturze i teatrze w XX-leciu szczecińskim).

W UB. TYGODNIU na ul. Kr. Jadwigi znaleziono rower — do odebrania ul. Ku Słońcu 2 m. 11.

17 BM. na ul. Małopolskiej znaleziono portmonetkę z pieniędzmi — odebrać można w sekretariacie Liceum Ogólnokształcącego nr 5.

Kronika wypadków

WCZORAJ rano w Podjuchach na ul. Granitowej, 5-letnia Elżbieta Z. wybiegła niespodziewanie na jezdnię wprost pod koła ciężarówki. Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu.

Podczas pracy w „Junaku", poparzeniu I i II st. twarzy i klatki piersiowej uległa robotnica — Eugenia S. Poparzoną opatrywano w szpitalu na Pomorzanach. Inny wypadek przy pracy wydarzył się na terenie Szczecińskich Zakładów Spożywczych. Zatrudniona tam pracownica — Wiesława K. uległa zatruciu perhydrolem. Pierwszej pomocy udzielono zatrutej w szpitalu przy ul. Arkońskiej.

12-LETNI Stanisław K. zam. w Dąbiu przy ul. Kostrzyńskiej, zjadł większą ilość środków nasennych. Chłopiec przebywa w szpitalu przy ul. Wojciecha.

ORGANA MO zatrzymały wczoraj: Stefana P. zam. przy Al. Armii Czerwonej 43, 20-letniego Jana K. (Starzyńskiego 3) i 20-letniego Jana R. (Ścięgiennego 11). Wszyscy trzej staną przed sądem w trybie przyspieszonym; pierwszy — za pobicie po pijanemu roberonika na budowie — pozostali za pobicie, również po pijanemu, przechodniów.

W PIEKARNI przy ul. Reymonta nastąpił wybuch gazowego pieca piekarniczego. Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Pożar ugasiła straż. (ap)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 420-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770, Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024.
Szcz. Zakł. Graf. B-2

Spotkania z kandydatami

WCZORAJ w godz. wieczornych w Teatrze Polskim z inicjatywy Obwodowego Komitetu FJN nr 12 — odbyło się spotkanie mieszkańców tej dzielnicy z kandydatami na radnych. W spotkaniu uczestniczyli kandydaci na radnych do DRN — Śródmieście; ekonomista Stoczni Szczecińskiej — Stefan BEBAK, radca DOPiT — Maria WIEROŃSKA, oraz robotnik Fabryki Maszyn Budowlanych — Henryk ANDRYSZEWSKI. Na spotkanie to przybyli także przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu FJN D. KORZEŃ i Dzielnicowego Komitetu FJN — Śródmieście T. PAJĄK.

PO ZAPOZNANIU się z programem wyborczym FJN jak również z założeniami do planu 5-letniego — zebrani mieszkańcy interesowali się szczególnie zagadnieniami rozbudowy naszego miasta i województwa.

RÓWNIEŻ w dniu wczorajszym na terenie Szczecina odbywały się dalsze spotkania z kandydatami do rad narodowych. Miedzy innymi odbyły się spotkania z pracownikami Społ. Pracy „Wolność", w Fabryce Kabli w Załomiu, w kinie „Mewa" z mieszkańcami, oraz na terenie szkół w dzielnicy Dąbie, Pogodno i Nad Odrą.

Na spotkaniach tych kandydaci na radnych zapoznają wyborców z programami wyborczymi FJN oraz udzielają odpowiedzi na pytania mieszkańców.

Podobne spotkania odbywać się będą do 25 maja. Obejmą one nie tylko zakłady pracy, ale także poszczególne okręgi wyborcze i osiedla mieszkalne.

(Boż)

ROJNO i gwarno było na niedzielnym kiermaszu książek przy pl. Żołnierza. Szczecinianie tłumnie oblegali stoiska, przy których podpisywali książki znani szczecińscy i warszawscy autorzy. Po goda tym razem dopisała i niedzielny kiermasz zaliczyć należy do udanych imprez „DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI i PRASY". (Dyl)

Fot. St. Cieślak

„NEPTUNALIA" czyli nie wykorzystana szansa

ZWYKLIŚMY mówić: „młodzi mają swoje prawa". I słusznie. Zabawa i radość obok nauki i pracy winna być głównym atutem w życiu młodych. Świętem zabawy i radości miały być również studenckie Neptunalia. Studenci Szczecina już niejednokrotnie dali się poznać jako dobrzy organizatorzy i inicjatorzy wielu ciekawych i interesujących imprez kulturalnych.

TYM RAZEM zabrakło i organizacji i dobrych pomysłów. „Rozbawiona" brać studencka chodząca po ulicach i blokująca ruch — działała bez celu. Zamiast śpiewu, tańca i wspólnej zabawy, gromadzące się społeczeństwo wysłuchiwało pseudośpiewu i nieskładnych okrzyków. Nie wykorzystano szansy zaprezentowania na ulicach i placach studenckich zespołów, tak na codzień, we wspólnej zabawie z mieszkańcami. Była także świetna okazja do pokazania, poprzez zabawę, w barwnym pochodzie satyry politycznej, szczególnie zaś antyrewizjonistycznej, bo przecież żyjemy w roku XX-lecia polskiego Szczecina, w roku powrotu do Macierzy Pomorza Zachodniego. Ospałość, tak obca zazwyczaj młodym, brak studentów-porządkowych i młodzieńczej aktywności — cechowały tegoroczne Neptunalia.

POZYTYWNE, ale nieliczne elementy tego święta nie zrównoważyły niedociągnięć i braków organizacyjnych.

ZAWIEDZIONY

Kronikadnia

SPOTKANIE NAUCZYCIELI — PIONIERÓW PRACY OŚWIATOWEJ

✦ W SALI Szwedzkiej Zamku odbyło się wczoraj spotkanie 50 szczecińskich nauczycieli, pionierów pracy oświatowej, którzy objęli swoje posterunki w szkolnictwie już w 1945 r. Powołano zespół, który opracuje kronikę pracy oświatowej od pierwszych dni wyzwolenia i przygotuje główną uroczystość na tradycyjny Dzień Nauczyciela.

KONFERENCJA PARTYJNO-EKONOMICZNA MHM

✦ W SALI WKZZ odbyła się wczoraj VI konferencja partyjno - ekonomiczna Miejskiego Handlu Mięsem zwołana przez egzekutywę POP i dyrekcję MHM. Oceniono dotychczasowe wyniki ekonomiczne, a po wytyczeniu zadań gospodarczych na rok bieżący — podjęto uchwałę, zmierzającą do poprawy warunków pracy w MHM.

WYSTAWA W KULUARACH FILHARMONII

✦ Z LOKALU przy ul. Owocowej do kuluarów Filharmonii przy pl. Dzierżyńskiego przeniesiona została wystawa obrazująca dorobek artystyczny Społecznego Ogniska Muzycznego nr 2. Interesującą ekspozycję, niezwykle starannie przygotowaną przez dyr. Józefa KALISZEWSKIEGO, zwiedzać można codziennie.

PRZYJEŻDŻA WROCŁAWSKA „PANTOMIMA"

✦ PO wielkich sukcesach w USA, słynny wrocławski teatr „PANTOMIMA" Tomaszewskiego wyruszył w tournee po kraju. W Szczecinie goście z Wrocławia wystąpią w dniach 6, 7 i 8 czerwca w sali ZBM.

Zebrał: (a)

24-25 maja matura

Przed wielkim egzaminem

WIOSNA W PEŁNI, ALE ABITURIENCI XI KLAS SZKÓŁ ŚREDNICH NIEWIELE MAJĄ CZASU NA KORZYSTANIE Z JEJ UROKÓW. DLA NICH NASTAŁ JUŻ GORĄCZKOWY OKRES PRZEDEGZAMINACYJNY. ZA TYDZIEŃ, 24 MAJA CZEKA ICH BOWIEM PIERWSZA NAJWAŻNIEJSZA ŻYCIOWA PRÓBA: MATURA. WEDŁUG DANYCH KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO W TYM ROKU DO MATURY PRZYSTĄPI 1 750 UCZNIÓW WE WSZYSTKICH SZKOŁACH ŚREDNICH NASZEGO WOJEWÓDZTWA, Z TEJ LICZBY 750 ABITURIENTÓW PRZYSTĘPUJE DO MATURY W SZKOŁACH SZCZECIŃSKICH. OGÓŁEM DO EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI PRZYSTĄPI 24 MAJA O PONAD 500 OSÓB WIĘCEJ ANIŻELI W ROKU UBIEGŁYM.

JAK wiadomo, tegoroczna matura odbywać się już będzie **według nowych, zreformowanych zasad.** Uczniowie zdają w jednym dniu **tylko jeden przedmiot**, co pozwoli im bardziej racjonalnie rozłożyć swój czas i siły. Do przedmiotów obowiązkowych, przypomnijmy to jeszcze raz, należą: **język polski, matematyka i historia Polski**, natomiast do wyboru abiturienci będą mieli: **fizykę, chemię, biologię i geografię** oraz języki: **rosyjski, niemiecki, angielski i francuski.**

Z orientacyjnych danych Kuratorium wynika, że w porównaniu z latami ubiegłymi, w tym roku ponad 15 proc. więcej abiturientów wybiera jako dodatkowe przedmioty chemię i fizykę. Tłumaczy się to faktem, że w ostatnim okresie znacznie poprawił się stan kadrowy fachowców z tych przedmiotów, lepiej są wyposażone pracownie i gabinety — co niewątpliwie wpłynęło na podniesienie wyników nauczania w tym zakresie. Ważnym czynnikiem jest również obserwowany wzrost zainteresowania ze strony przyszłych maturzystów studiami politechnicznymi, lub kierunkami spokrewnionymi, na których fizyka i chemia są obowiązkowe. Spośród języków najwięcej uczniów wybiera rosyjski i niemiecki.

JAK wynika z deklaracji zebranych od uczniów w listopadzie, a więc aktualne dane mogą być nieco inne, **na studia wyższe wybiera się w tym roku 1 064 rozpszłych maturzystów, 318 rozpocznie dalszą naukę w szkołach pomaturalnych, przyzakładowych itp.** Reszta bądź zacznie pracować zawodowo, bądź dokształcać się będzie na różnego rodzaju kursach.

Na naradzie, która odbyła się 11 maja br. w Ministerstwie Oświaty, podano interesujące dane dotyczące szkolnictwa średniego w naszym województwie. W roku szkolnym 1960/61 liczba uczniów niepromowanych wynosiła 17 proc., podczas gdy w roku ubiegłym już tylko 7,6 proc. — co stawia nasze województwo pod względem wyników nauczania na czwartym miejscu w kraju.

Jak wynika z analizy napływających do Kuratorium zgłoszeń ze szkół, w samym Szczecinie liczba osób nie dopuszczonych do matury nie przekracza 2,8 proc. ogólnej liczby uczniów. Jest to więc bardzo dodatni bilans. Jakie będą efekty tegorocznych matur, dowiemy się już za tydzień.

(Dyl)

Ryby atlantyckie w każdym jadłospisie!

OD RANA do późnego wieczora mieszkańcy Szczecina tłumnie gromadzą się na Bulwarze Piastów Pomorskich, gdzie przycumował okręt — muzeum Marynarki Wojennej „Burza". Zwiedzający „Burzę" szczecinianie mają okazję poznać dzieje i bojowe zasługi polskiej floty wojennej.

NA ZDJĘCIU: kolejka zwiedzających sięga do Mostu Długiego. (a)

Foto: St. Cieślak

Urząd Pocztowy nr 3 w nowej szacie

WCZORAJ rano otwarty został po gruntownym remoncie URZĄD POCZTOWO - TELEKOMUNIKACYJNY SZCZECIN-3, mieszczący się przy ul. Pocztowej. Na otwarcie placówki przybyli m. in. I sekretarz KM PZPR Stanisław BARTCZAK, z-ca przew. PMRN Zdzisław MITKIEWICZ, a także pierwszy prezydent miasta prof. dr inż. Piotr ZAREMBA.

MELDUNEK o gotowości urzędu do pracy złożył dyrektorowi Okręgu PiT inż. **K. CZARNIECKIEMU**, dyr. szczecińskiego Obwodu Tele-Kom. **Zygmunt BOGDASZEWSKI.**

Wnętrze Urzędu Pocztowego, po którym oprowadzał nas z-ca dyr. Obwodu Bolesław GRADOWSKI, prezentuje się obecnie okazale. Wykonano zupełnie nowe okienka pocztowe, wstawiono efektowne meble, zwiększony został hall. **Wszędzie jest bardzo jasno i czysto.** Warto przypomnieć, że **UPT-3 był pierwszą placówką pocztową, utworzoną w polskim Szczecinie.** Otwarto ją już 5 maja 1945 r., **a polscy łącznościowcy samorzutnie nazwali ulicę, przy której mieściła się poczta — UL. POCZTOWĄ i własnoręcznie zawiesili kartonowe jeszcze tablice.**

Wspominał o tym jeden z pionierów szczecińskiej służby łączności — Kazimierz WIELGOSZ — dziś inspektor DOPIT. Wśród załogi UPT-3 są także pracownice, pamiętające początkowe lata polskiej poczty w Szczecinie. Wśród nich naczelnik urzędu — Maria ZIELENIEWICZ, a także gł. kasjer — Józefa SOSNICKA i st. kontroler — Anna SIELSKA. Załoge urzędu stanowią wyłącznie kobiety. Tym większe należy się jej uznanie, gdyż placówka ta już po raz 3 zdobyła palmę pierwszeństwa wśród urzędów pocztowych Szczecina i posiada na własność przechodni proporzec współzawodnictwa. (kg)

Przed zjazdem ogrodników

12 tys. ton jarzyn...

22 MAJA odbędzie się zjazd delegatów Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich okręgu szczecińskiego. Jego zadaniem będzie ocena dorobku spółdzielni w latach 1961/64 oraz wskazanie kierunków dalszego rozwoju. Na wczorajszej konferencji prasowej dyr. Centrali Spółdzielni Ogrodniczych T. TOMCZAK poinformował o niektórych zagadnieniach naszych spółdzielni.

DO WAŻNIEJSZYCH przedsięwzięć, jakie spółdzielnie podjęły w minionym 4-leciu, było **oddziaływanie na rozwój produkcji warzyw i owoców.** Efektem tych poczynań był wzrost skupowanych ilości. I tak w 1961 r. od rolników i ogrodników — członków spółdzielni skupiono 3 885 ton warzyw, w 1962 r. — 5 276 ton, w 1963 r. — 8 131 ton, w 1961 — 6 621 ton (susza obniżyła plony). Zwrócono uwagę na rozwój upraw gatunków, które szczególnie udają się w naszych warunkach klimatycznych. Są to: późne kalafiory, selery, chrzan. Na dobro spółdzielczości ogrodniczej można zapisać również założenie upraw truskawek. O ile w 1960 r. w naszym województwie praktycznie nie było towarowych plantacji truskawek to w 1964 r. owocowało już 200 ha głównie „Talizmanu" i „Faworytki". Zaczynają rozwijać się sady. W jednym tylko 1964 r. założono 100 ha sadów.

Choć areał upraw warzyw i owoców powiększa się z roku na rok, szczecińskie dostawy tylko w 50 proc. pokrywają zapotrzebowanie mieszkańców województwa na jarzyny i 20 proc. na owoce. Pozostałe ilości trzeba sprowadzać z innych terenów.

Plany na lata 1965-70 przewidują wzrost upraw w stopniu umożliwiającym całkowite pokrycie potrzeb miejscowego rynku, a nawet eksportowanie pewnych jarzyn do krajów skandynawskich. Zadaniem spółdzielczości jest rozwijanie produkcji głównie w wytypowanych do tego rejonach i bazach. Skup jarzyn z 6 621 ton w 1964 r. ma wzrosnąć do 12 tys. w roku bież., 14 tys. w 1967 r. i 20 tys. ton w 1970 r.

Potrzebnych będzie wiele prac organizatorskich, pomocy fachowej, inwestycji i środków do produkcji rolnej, aby spółdzielczość ogrodnicza mogła wykonać to zadanie. Niebagatelnym zagadnieniem jest również usprawnienie pracy punktów skupu. (aż)